IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 12)
z dnia 15 stycznia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 12)

15 stycznia 2020 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Olszewskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druk 112).

W posiedzeniu udział wzięli: **Robert Nowicki –** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Anita Grabowska-Wlaź** – dyrektor departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Norbert Książek** – główny inspektor nadzoru budowlanego wraz ze współpracownikami, **prof. dr hab. inż. Zbigniew Franciszek Kledyński** – prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa wraz ze współpracownikami, **prof. dr hab. inż. Zbigniew Lechowicz** – wiceprezydent Polskiego Komitetu Geotechniki.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Kessel, Marcin Mykietyński, Jakub Sindrewicz –** z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk, Jarosław Lichocki –** legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Infrastruktury. Witam serdecznie panie i panów posłów oraz wszystkich zaproszonych gości, w szczególności witam pana ministra Nowickiego wraz ze współpracownikami.

Stwierdzam kworum.

Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, będzie pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druk nr 121). Czy są uwagi odnośnie porządku dziennego?

Nie widzę, porządek dzienny uważam za przyjęty.

Marszałek Sejmu w dniu 8 stycznia 2020 r. skierowała projekt ustawy do Komisji Infrastruktury do pierwszego czytania. Przypominam, iż zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy, następnie zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi wnioskodawcy.

Przystępujemy do pierwszego czytania, proszę pana ministra o przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Robert Nowicki:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, prawo budowlane, którym się dzisiaj zajmujemy, ma – jak wiemy – ogromny wpływ na kwestię realiów rzeczywistości wokół nas. Chciałbym podziękować wszystkim w dotychczasowej pracy za włożony trud. Wiemy, że to obszerny akt prawny, który reguluje szereg dziedzin otaczających nas,i też niełatwy akt prawny, który przekłada się na proces inwestycyjny. A proces inwestycyjny to gospodarka, to element finansowania i element wykonania.

Szanowna Komisjo, chciałbym pokrótce przedstawić cele ustawy.

Cele nadrzędne ustawy to deregulacja i przyspieszenie procesu inwestycyjnego, realizacja strategicznych programów rządowych, jak mała retencja czy walka z ASF poprzez niecki dezynfekcyjne. Projektowane przepisy ustaw służą, w naszej ocenie, wzmocnieniu celów obronnych w zakresie dyslokacji jednostek wojskowych i ich tworzenia. Ułatwie-

nia i nowelizowane przepisy spowodują likwidację barier rozwoju społeczeństwa cyfrowego poprzez likwidację absurdów w zakresie postępowania inwestycyjnego i pozwoleń w zakresie bankomatów, biletomatów i różnych automatów do wysokości 3 m. Wzmocnienie bezpieczeństwa w zakresie kontroli nad samowolami budowlanymi, a także idea, która przyświecała wraz ze stworzeniem przepisów, pewność prawa – po okresie pięciu lat nie będzie można stwierdzić nieważności decyzji pozwolenia na budowę lub pozwolenia na użytkowanie. W obecnym stanie prawnym wiemy z analiz, że były takie decyzje administracyjne. Takie decyzje wywoływały poczucie niepewności i niestabilności prawa. Zmiany w warunkach dotyczących przyłączy, gdzie inwestor w tej chwili nie ma zagwarantowanych terminów i warunków, które zostały wydane, to także lewar dla inwestycji.

Jeśli przechodzimy na konkretne założenia projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw, oraz zakładane efekty, to podział projektu budowlanego na projekt zagospodarowania działki lub terenu, projekt architektoniczny- budowlany oraz projekt techniczny, dostosowuje do procedury. Chcę jednoznacznie powiedzieć, że my nie dotykamy w ogóle kwestii branżowości, to znaczy projektantem będzie ta osoba, która posiada uprawnienia we właściwej dziedzinie projektowania. W ten proces międzybranżowego uzgadniania wszyscy będą włączeni i każdy z poszczególnej branży będzie musiał podpisać się pod projektem, to znaczy każdy będzie ponosił odpowiedzialność. Nie przesuwamy, nie dotykamy kwestii jakości projektu budowlanego, ale dostosowujemy go, aby w momencie złożenia wniosku o pozwolenie na budowę, projekt techniczny nie był obowiązkowy.

W dzisiejszej rzeczywistości, organy architektoniczno-budowlane i tak nie weryfikują zawartości merytorycznej i jakości tych projektów. One tylko sprawdzają dokumentację tylko pod kątem stanu, to znaczy, czy zgadza się ilość załączników. Chcemy, żeby ten projekt techniczny był, ale na późniejszym etapie, to znaczy przed rozpoczęciem budowy. Jeszcze raz to powtórzę, projektant właściwy w swojej branży będzie odpowiadał za to, że to będzie wersja bazowa, która będzie przechowywana u kierownika budowy. Kierownik budowy wpisując w księdze będzie poświadczał projekt techniczny.

Mówię o tym tyle dlatego, że to rozwiązanie budzi najwięcej wątpliwości, głosów w dyskusji. Po rozmowie z panem profesorem z Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa jestem otwarty na taką dyskusję – zgodzę się z tym, że musimy zapewnić jakość tego projektu technicznego. I myślę, że jakość projektu to jest kwestia materii rozporządzenia, kiedy określimy, co jest tym warunkiem brzegowym minimum, ale nie musi być to, w naszej ocenie, w momencie składania wniosku o decyzję pozwolenia na budowę.

Przypomnę też, że ilość egzemplarzy, które w tej chwili są dostarczane wraz z wnioskiem o decyzję pozwolenia na budowę, to są cztery egzemplarze. W skali kraju, przemnażając ilość pozwoleń (a nie każde pozwolenie kończy się budową) to jest około 20 mln stron, które i tak nie są weryfikowane przez organy a AB. Myślę, że to też wpłynie na tempo rozpatrywania wniosków o wydanie decyzji na pozwolenie na budowę, gdzie mamy trend wzrostowy pozwoleń na budowę w stosunku do poprzednich lat. Patrząc na strukturę oddawanych mieszkań, lokali, około 40% to są domy jednorodzinne. Projekty techniczne domów jednorodzinnych mogą być sporządzone, muszą i będą musiały być sporządzone przed rozpoczęciem robót, tak jak w przypadku pozostałych. Czyli chcemy Polakom – jeżeli mówimy o tym deficycie lokali, o tym deficycie mieszkań – chcemy spowodować, że ten proces inwestycyjny, zwłaszcza dla inicjatyw własnych, dla domów jednorodzinnych, będzie szybszy i prostszy, pozwolenie na budowę będzie szybciej uzyskiwane.

Jeżeli mówimy o zmianie inne, to zmiany w procedurze uzyskiwania odstępstw od przepisów techniczno-budowlanych jest to doprecyzowanie przepisów, albowiem likwidacja wymogu uzyskiwania zgody na odstępstwo (uwaga, w przypadku dostosowania tych budynków do wymagań ochrony przeciwpożarowej) sprawi, że tempo dostosowań tych budynków do zaleceń Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej udzielonej w postanowieniu, będzie szybsza i efektywniejsza, czyli będzie mniej budynków w obrocie, które czekają na poprawę ochrony przeciwpożarowej.

Myślę, że to co powiedziałem wcześniej, czyli program „Mała retencja", to jest zwolnienie z obowiązku pozwolenia na budowę a jedynie zgłoszenia w zakresie stawów

i zbiorników wodnych o powierzchni nieprzekraczającej 500 m^2 i głębokości 2 m na terenie lasów państwowych oraz brak obowiązku zgłaszania na terenach rolnych (czyli to co najbardziej dotyka w tej chwili Polskę) zbiorników wodnych nieprzekraczających 1000 m^2 oraz głębokości 3 m.

Absurdy, które występują w dobie społeczeństwa cyfrowego i w tempie postępu technologicznego: kwestia bankomatów, biletomatów, naziemnych tarasów przydomowych do 35 m^2 – chcemy to zliberalizować, instalacji naziemnych zbiorników do przechowywania paliw (to ukłon w stronę rolników, którzy magazynują te paliwa) – oczywiście, te zbiorniki będą musiały być atestowane i wykonane zgodnie ze sztuką rzemiosła.

Jeśli mówimy o energii odnawialnej pamiętajmy, że hydroenergia to jeden z elementów kluczowych w systemie odnawialnych źródeł energii. Chcemy, aby przebudowa instalacji nie większej niż jednego megawatu odbyła się na podstawie zgłoszenia. Tak samo oczyszczalnie ścieków domowych do 7,5 m^3 (a nie tak jak dotychczas – domowych) aby mogły być na podstawie zgłoszenia a nie pozwolenia. Niecki dezynfekcyjne, tak jak powiedziałem, walka z ASF-em. Stacja gazyfikacji LNG, to też tereny wiejskie, o pojemności zbiornika gazu do 10 m^3. Obiekty na terenach zamkniętych, ustalonych odpowiednią decyzją ministra obrony narodowej lub ministra właściwego spraw wewnętrznych, z wyjątkiem budynków mieszkalnych oraz użyteczności publicznej – będzie wymagane zgłoszenie na budowę. To przyspieszy wzrost obronności naszej armii.

Myślę, że bezpieczeństwo w obrocie budowlanym jest jedną z fundamentalnych zasad i, Wysoka Komisjo, kwestia zmiany długości, szerokości, wysokości obiektu budowlanego, tutaj dajemy to warunek brzegowy 2% – do 2% nie będzie to istotna zmiana, powyżej 2% będzie to istotna zmiana. Dlaczego? Dlatego, że ma to zapobiegać obejściom i innym rozwiązaniom niż to wynika z planu. Zdajecie sobie państwo sprawę, jakie skutki może mieć położenie instalacji sieci niezgodnie z projektem. W tej chwili na wykonawcę będzie nałożony obowiązek w przypadku zmiany powyżej 2% uzgadniania tego i traktowania jako istotne odstępstwo.

Jeśli chodzi o doprecyzowanie definicji obszaru oddziaływania obiektu, skupiamy się na zabudowie, bowiem prawo budowlane powinno zajmować się jedynie tą formą zagospodarowania, która dotyczy obiektów budowlanych a zatem zabudową. To też wynika z jakości życia i z analiz, że zabudowa musi odpowiednio oddziaływać na otoczenie. I my doprecyzowujemy przepisy w tym zakresie.

Pięć lat to termin po upływie którego nie będzie możliwe stwierdzenie nieważności decyzji pozwolenia na budowę i decyzji o pozwoleniu na użytkowanie. Stabilność prawa to jest coś, co podkreślają respondenci naszych ankiet, nie tylko w zakresie prawa budowlanego. Pięć lat, według naszej oceny, to wystarczający okres na to, żeby organ, który ma kompetencję i władztwo uchylił decyzję wydaną z naruszeniem prawa.

To, co jest problemem i jest do uregulowania jest regulowane w nowelizowanych przepisach to łatwiejsze przeniesienie decyzji o pozwoleniu na budowę na nowego inwestora. Dzisiejsza sytuacja pokazuje, że inwestorzy, którzy sprzedają nieruchomość z inwestycją niedokończoną, często muszą zmagać się z uzyskaniem pozwolenia na budowę. Nie są inwestorem, a czasem nawet nie mogą uzyskać zgody dotychczasowego inwestora w zakresie przeniesienia a pobierana wręcz jest dodatkowa opłata za to. Chcemy wyeliminować to zjawisko, aby przyspieszyć inwestycje.

Pamiętajmy, dotyczy to sytuacji, gdy deweloper upada, budowa jest niedokończona a jest inny inwestor, który chce wejść na budowę. I chcemy to przyspieszyć, bo na końcu chodzi o ludzi, którzy czekają na mieszkania.

Uproszczone postępowanie legalizacyjne w stosunku do samowoli budowlanych, od których zakończenia budowy upłynęło dwadzieścia lat – Wysoka Komisjo, przez dwadzieścia lat powstawały często miejscowe plany zagospodarowania, w wyniku których powinna być sporządzona inwentaryzacja samowoli budowlanych. Jeżeli przez dwadzieścia lat nie doszło do żadnej katastrofy bądź też organ nie wystąpił na drogę postępowania, uważamy, że wciągnięcie tych samowoli po okresie 20 lat, podniesie bezpieczeństwo, to znaczy – one wejdą nam do systemu i będą objęte procedurą nadzoru. W takim przypadku będzie musiało być przedłożone oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, będzie geodezyjna inwentaryza-

cja powykonawcza oraz ekspertyza techniczna. Te kluczowe elementy znajdą się przed legalizacją w tym trybie uproszczonym. Organ nadzoru budowlanego będzie sprawdzał kompletność dokumentów legalizacyjnych oraz to, czy z ekspertyzy technicznej wynika, że stan techniczny obiektu budowlanego nie stwarza zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzi oraz pozwala na bezpieczne użytkowanie obiektów.

W dzisiejszym stanie prawnym w zakresie nielegalnego użytkowania tych budynków, możliwość oddziaływania organów nadzoru kończy się w momencie jednokrotnego ukarania za przystąpienie do nielegalnego użytkowania. Chcemy, aby organ nadzoru mógł kontrolować, czy w momencie, kiedy nie doszło do wykonania decyzji, to znaczy opróżnienia lokalu albo legalizacji tego budynku i otrzymania pozwolenia na użytkowanie, aby organ miał prawo to sprawdzić. Chcemy wprowadzić procedurę „żółtej kartki" i karę stosować proporcjonalnie – za pierwszym razem będzie to tak zwana procedura „Żółta kartka", to znaczy ktoś dostaje ostrzeżenie, że nielegalnie zamieszkuje, ma czas na realizację postanowień organu nadzoru. Po tym czasie jest sprawdzane, czy zostało wykonane prawidłowo. To ma na celu przede wszystkim bezpieczeństwo. W dzisiejszych analizach wygląda, że w 70% przypadkach, gdzie dochodzi do zagrożenia życia lub zdrowia, dochodzi w budynkach, które nie są objęte organem nadzoru, gdzie to pozwolenie na użytkowanie nie zostało wydane.

Na koniec chciałbym wypowiedzieć się na temat zmiany ustawy w zakresie prawa energetycznego i ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków. Chcemy określić w prawie energetycznym, w ustawie, terminy na wydanie przez przedsiębiorstwa energetyczne warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznej, gazowej i ciepłowniczej oraz wprowadzić sankcję za nieterminowe wydawanie warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznej, gazowej i ciepłowniczej. A w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, wprowadzenie terminów i sankcji za nieterminowe wydanie warunków przyłączenia do sieci. Ma to usprawnić i przyspieszyć uzyskiwanie od przedsiębiorstw energetycznych, wodno-kanalizacyjnych warunków przyłączenia do sieci, ukrócenie niezgodnego z prawem pobierania opłat przez przedsiębiorstwa wodnokanalizacyjne. Wiemy ze statystyk, że takie opłaty są pobierane. Chcemy to jednoznacznie ukrócić.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, myślę, że ustawa którą stworzyliśmy jest dobrą ustawą. Wprowadzenie tych zmian ma na celu przyspieszenie procesu inwestycyjnego, likwidację absurdów, wzmożenie bezpieczeństwa w zakresie użytkowania budynków, wzmocnienie poczucie bezpieczeństwa obywateli w sferze legislacyjnej, gdzie te pięć lat determinuje organ do stwierdzenia nieważności decyzji, większą stabilność poczynionych rozstrzygnięć oraz przyspieszenie procesu inwestycyjnego.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie, panie ministrze.

Mam pewną propozycję, jeśli państwo na nią przystaną – w gronie prezydium podjęliśmy decyzję, że będzie powołana podkomisja do spraw rozpatrzenia tego projektu ustawy. Kilkoro posłów już się zwróciło z prośbą, aby tę dyskusję z organizacjami, zaproszonymi gośćmi odbyć na posiedzeniu podkomisji, bowiem dzisiaj są budżetowe posiedzenia komisji i jest kolizja terminów.

Jeśli państwo wyraziliby zgodę na to, to przeszlibyśmy teraz do powołania podkomisji, wyboru składu. Podkomisja ukonstytuowałaby się, dalsza część dyskusji odbyłaby się na posiedzeniu podkomisji.

W kolejności zgłoszeń, pani Sibińska pierwsza się zgłaszała.

Poseł Krystyna Sibińska (KO):

Panie przewodniczący, podkomisja jest bardzo dobrym pomysłem.

Moje pytanie zasadnicze jest takie – byliśmy przygotowani na pracę nad tymi przepisami w dniu dzisiejszym, kiedy komisja będzie pracowała, bo doszły do mnie słuchy, że mielibyśmy pracować dopiero od jutra?

Strona społeczna straciłaby czas a przyjechali państwo z różnych stron.

Moja prośba jest taka: powołujmy podkomisję i od razu zacznijmy pracować. Sala jest zarezerwowana, bo była zarezerwowana na pracę Komisji – i pracujmy. Jak najbardziej, możemy kontynuować prace w dniu jutrzejszym, ale szkoda byłoby odsyłać teraz państwa z kwitkiem. A kolizji nie ma, bo byliśmy przygotowani na to, że nasza Komisja pracuje.

Chciałabym złożyć wniosek formalny a jeśli nie, to sugestia i gorąca prośba.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Proszę, pan przewodniczący Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi za przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy, było ono dość wyczerpujące.

Oczywiście, pojawiają się pytania, te zostawiam na podkomisję, ale jedno – zasadnicze.

Jako Komisja Infrastruktury minionej kadencji byliśmy gośćmi pana ministra Adamczyka w resorcie, który przedstawił nam założenia kodeksu budowlanego. Chciałem zapytać, czy przedstawienie tak istotnej nowelizacji prawa budowlanego mamy traktować jako równoczesne odłożenie na dużo później prac nad kodeksem budowlanym, bądź też – mówiąc wprost – zaniechanie prac nad tym kodeksem?

Myślę, że to, o czym mówiła pani posłanka Sibińska, będzie naszym apelem do podkomisji.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Decyzję o trybie pracy i terminach będzie podejmowała podkomisja. Jako prezydium i Komisja jesteśmy zobowiązani przez panią marszałek, aby sprawozdanie zostało przyjęte do wtorku, bowiem na najbliższym posiedzeniu Sejmu projekt ustawy ma stanąć na posiedzeniu.

W związku z powyższym, ustawa musi być przeprocedowana zarówno przez podkomisję jak i później przyjęte sprawozdanie przez Komisję do wtorku. Czy możemy przystąpić do powołania podkomisji?

Proszę, jeśli chodzi o kodeks budowlany, bo to faktycznie istotna kwestia.

Podsekretarz stanu w MR Robert Nowicki:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Kodeks urbanistyczno-budowlany miał składać się z dwóch części: z urbanistycznej (zagospodarowanie przestrzenne) i budowlanej. Dwa olbrzymie działy, które wymagają olbrzymiej konsultacji. Zostało to rozdzielone dlatego, że prawo budowlane okazało się pilniejsze, ale też przepisy, które dotyczą prawa budowlanego, nie obejmują w ogóle tak szerokiej działalności jak zagospodarowanie, gdzie dialog z samorządami jest bardzo intensywny.

I teraz – to jest: nie odkładamy części urbanistycznej, 20 stycznia poprosiłem o spotkanie szerokie, okrągły stół dotyczący ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, 20 stycznia u u mnie w ministerstwie, gdzie będą przedstawiciele samorządów, architektów, urbanistów i inżynierów.

Część urbanistyczna pójdzie swoim torem, prawo budowlane idzie swoim torem.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie.

Zakończyliśmy pierwsze czytanie, przystępujemy do powołania podkomisji. Proponuję siedmioosobowy skład podkomisji. Czy jest sprzeciw?

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Wnioskuję o poszerzenie składu Komisji, tak żeby Konfederacja również mogła mieć swojego przedstawiciela.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Nie przesądziliśmy o tym, kto się w tej podkomisji znajdzie.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Wcześniej było zapowiadane, jaki będzie…

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Są parytety wynikające z liczebności klubów i przy siedmioosobowym składzie podkomisji…

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Dlatego właśnie mówiłem.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

…cztery osoby są wskazywane przez klub Prawa i Sprawiedliwości, dwie – przez Klub Koalicji Obywatelskiej i jedna przez Klub Lewicy. Jeśli Komisja powołałaby w takim składzie podkomisję, pan poseł może brać udział, składając wnioski, będąc członkiem Komisji Infrastruktury.

Czy jest zgoda na siedmioosobową podkomisję?

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Jest propozycja, żeby przegłosować.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dobrze.

Jest sprzeciw, w związku z czym głosujemy.

Kto jest za powołaniem siedmioosobowej podkomisji, kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

22 – za, 1 – przeciw.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie.

Komisja powołała siedmioosobową podkomisję do spraw rozpatrzenia projektu ustawy – Prawo budowlane. Poproszę o zgłoszenia, zgodnie z przyjętymi parytetami: cztery osoby z Prawa i Sprawiedliwości, dwie z Koalicji Obywatelskiej, jedno z Lewicy.

Proszę uprzejmie, pani poseł.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, w imieniu Prawa i Sprawiedliwości, chciałabym zgłosić cztery osoby do podkomisji: panią poseł Annę Paluch, pana posła Mariusza Trepkę, pana posła Sławomira Skwarka i pana posła Włodzimierza Tomaszewskiego.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie.

W imieniu Klubu Koalicja Obywatelska chciałbym zgłosić dwie kandydatury: panią poseł Krystynę Sibińską oraz panią poseł Małgorzatę Chmiel.

Proszę uprzejmie, pan poseł Kwiatkowski.

Poseł Robert Kwiatkowski (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, chciałem zgłosić kandydaturę pani poseł Gill-Piątek.

Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Czy są jeszcze inne kandydatury?

Nie widzę.

Czy jest sprzeciw wobec takiego składu?

Nie widzę.

Tym samym powołaliśmy podkomisję w składzie: pani poseł Anna Paluch, pan poseł Mariusz Trepka, pan poseł Sławomir Skwarek, pan poseł Włodzimierz Tomaszewski, pani poseł Gill-Piątek, pani poseł Krystyna Sibińska oraz pani poseł Małgorzata Chmiel.

Zapraszam członków podkomisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.